BIBLIOTEKA K.U.L. Sprzedaż

Cena 2 zł

Lublin, poniedziałek 13 maj 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 131 (440)

Pomyślny zwrot w obradach konferencji paryskiej

PARYŻ, 12.5. Ubiegły tydzień obrad ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki zakończył się pod wrażeniem, że mimo ujawniających się wielkich trudności droga do porozumienia jest nadal otwarta i że wszyscy uczestnicy konferencji, stosując inne metody, dążą do osiągnięcia pozytywnych wyników i załagodzenia wzajemnych tarć. Nad obradami sobotnimi dominował fakt, że zwłaszcza Związek Radziecki wykazał skłonność do ustępstw w interesie ogólnego porozumienia.

Zdaniem obserwatorów dyplomatycznych obecna konferencja paryska pozwoli jednak na osiągnięcie zasadniczego porozumienia w sprawie traktatu pokojowego z Włochami.

W sprawie propozycji francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidault, który w toku ostatnich rozmów ujawnił daleko idącą zgodność poglądów z ministrem Mołotowem, sekretarz stanu USA Byrnes stwierdził, że mógłby się zgodzić z pewnymi zastrzeżeniami na proponowane przez Bidault ustalenie wysokości odszkodowań włoskich na 25 milionów funtów szterlingów. **Minister Mołotow odrzucił sugestię Byrnesa, że do globalnej sumy odszkodowań możnaby włączyć okręty włoskie. Stwierdził on, że okręty te stanowią łup wojenny, co odpowiada stanowisku aliantów w sprawie podziału floty niemieckiej.**

Ogólna charakterystyka rokowań ubiegłego tygodnia wśród obserwatorów konferencji idzie w tym kierunku, że w każdym razie wbrew alarmującym pogłoskom o możliwości nagłego rozbicia narad i rozjechania się delegatów już w sobotę, niemal w ostatniej chwili nastąpił pomyślny zwrot wskutek wpłynięcia szeregu nowych propozycji.

Przede wszystkim Związek Radziecki zgadza się na administrację włoską w Trypolitanii pod nadzorem ONZ. Wielka Brytania zgadza się na zaniechanie planu udzielania niepodległości Libii i na dopuszczenie tam administracji włoskiej, wysuwając zresztą warunek uzyskania powiernictwa nad Cyrenaiką.

Należy jednak stwierdzić, że jedno z głównych zagadnień, a mianowicie sprawa Triestu, pozostaje w zawieszeniu. Niektórzy obserwatorzy sądzą, że z chwilą gdy minister Mołotow uczynił koncesję w sprawie kolonii włoskich, oczekuje on równie ustępliwych posunięć ze strony aliantów zachodnich w sprawie przyznania Triestu Jugosławii.

W sprawie przestępców wojennych wystąpił z kompromisową propozycją Byrnes, który oświadczył, że należy satelitom osi zakreślić termin, do którego mają oczyścić swe kraje od przestępców wojennych. Akcja ta powinna być zakończona przed podpisaniem traktatów pokojowych.

Podjęto również ponownie dyskusję w sprawie reparacji włoskich. Minister Bidault, tym razem bez zastrzeżeń, poparł stanowisko Mołotowa.

LONDYN, 12.5. Rzeczoznawcy brytyjscy i francuscy, którzy w ciągu 2 dni ostatnich rozpatrywali projekt brytyjski, dotyczący przyszłego ustroju politycznego i gospodarczego w zachodnich dzielnicach niemieckich, przystąpili już do opracowywania sprawozdania. W rozmowach pomiędzy rzeczoznawcami w dziedzinie przemysłu zasadniczą rolę odgrywały zagadnienia techniczne, dotyczące kopalń węgla w Zagłębiu Ruhry. Wiele uwagi udzielono również zestawieniu pro i contra obydwu projektów — umiędzynarodowienia z jednej strony i upaństwowienia z drugiej szeregu przemysłów kluczowych w zachodnich dzielnicach niemieckich.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że komisja ekspertów doszła do porozumienia w sprawie podziału floty włoskiej. Postanowiono zostawić Włochom 45 jednostek morskich, w tej liczbie 2 przestarzałe pancerniki i 4 krążowniki. Ministrowie sami zadecydują komu przyznać 2 nowoczesne pancerniki „Italia" i „Vittoria Veneto".

—oOo—

14 maja otwarcie subskrypcji PPOK

Minister skarbu wydał rozporządzenie o otwarciu subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w dniu 14 maja br.

Aby umożliwić wszystkim obywatelom subskrybowanie pożyczki już w pierwszych dniach, następujące banki i ich oddziały będą otwarte od 14 do 18 maja przez cały dzień do godz. 18 ej, a w niedzielę 19 maja od godz. 12-ej do 18-ej.

Narodowy Bank Polski, PKO, Bank Handlowy w Warszawie, Polski Bank Komunalny, Bank Zw. Spółek Zarobkowych, Bank Spółdzielni „Społem", Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Komunalna Kasa Oszczędności, wszystkie Urzędy Skarbowe.

Ogłoszenie otwarcia subskrypcji nastąpi w czasie Ogólnokrajowego Kongresu Delegatów Komitetów Obywatelskich PPOK, który odbędzie się w Warszawie w dniu 12 maja br. (PAP)

Po abdykacji Wiktora Emanuela III

Sytuacja polityczna we Włoszech

RZYM, 12.5. W Rzymie odbywają się burzliwe demonstracje republikańskie i monarchistyczne, lecz w kołach politycznych zaczynają zwyciężać nastroje umiarkowane. Premierowi włoskiemu de Gasperi udało się utrzymać koalicję rządową dzięki temu że król Umberto otrzymał tymczasowy tytuł króla Włoch pozbawiony dodatku „z łaski bożej i woli ludu". Na formułkę tę nie zgodziłyby się partie lewicowe, dążące do obalenia monarchii przy pomocy referendum. De Gasperi postępuje nadzwyczaj ostrożnie, gdyż uchodząc osobiście za zwolennika monarchii, jest jednocześnie przywódcą partii chrześcijańsko-demokratycznej, która na swoim ostatnim kongresie wypowiedziała się przeciwko monarchii. Premierowi udało się uzyskać od króla przyrzeczenie, że wyda on deklarację utrzymaną w tonie pojednawczym. Obóz republikański i partia socjalistyczna zajmują stanowisko wyczekujące. Z pierwszym posunięć nowego króla wynika jednak, że zdaje on sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zagrażałoby krajowi w razie zajęcia przez niego stanowiska niezgodnego z konstytucją.

Stronnictwa lewicowe i antymonarchistyczne wydały manifest wzywający robotników do zaprzestania pracy w dniu dzisiejszym wzięcia udziału w zgromadzeniach i demonstracjach za wolność i demokrację.

RZYM, 12.5. Nowy król Umberto przyjmując wczoraj premiera włoskiego zażądał szybkiego ogłoszenia szerokiej amnestii w stosunku do przestępców administracyjnych, wojskowych i politycznych. Ministerstwo sprawiedliwości stwierdziło, że wszelki akt amnestyjny wymaga podpisu ministra sprawiedliwości Tagliotti, który — jak wiadomo — jest przywódcą komunistycznym.

RZYM, 12.5. W sobotę odbyły się na Piazza del Popolo masowe demonstracje republikanów włoskich przeciwko monarchii. Mówcy zwracając się do tłumu, liczącego od 15—20 tys. osób, oskarżali członków Domu Sabaudzkiego, że są faszystami oraz charakteryzowali abdykację Wiktora Emanuela jako „sztuczkę polityczną". (PAP)

Kongres PPOK w Warszawie

WARSZAWA, 12.5. (Obsł. wł.). W niedzielę dnia 12 br. w sali posiedzeń KRN przy ul. Nowogrodzkiej 41 odbył się Ogólnokrajowy Kongres Obywatelskich Komitetów PPOK. Obrady Zjazdu zagaił prezes PPOK ob. Popiel. Następnie wygłosił przemówienie wiceprezydent KRN ob. St. Szwalbe, który podkreślił, że w odbudowie kraju musimy polegać przede wszystkim na własnych siłach. Po nim przemawiał premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka-Morawski. Dalej zabierali głos: przedstawiciel W. P. Marsz. Rola-Żymierski, który podniósł specjalnie pozytywny stosunek żołnierzy polskich do PPOK, oraz wicepremier ob. St. Mikołajczyk.

Następni delegaci Wojew. Komitetów PPOK złożyli krótkie sprawozdania ze swej dotychczasowej działalności, po czym komisarz generalny dokonał aktu otwarcia subskrypcji.

Na zakończenie obrad uchwalona została rezolucja wzywająca wszystkich Polaków do spełnienia szczytnego obowiązku obywatelskiego — subskrybowania PPOK.

Po zamknięciu obrad delegaci udali się w pochodzie manifestacyjnym na miejsce założenia kamienia węgielnego pod budowę miejskiego gmachu Oświaty i Kultury w Warszawie.

—oOo—

Delegacja W. P. u premiera

Współpraca wojska z władzami bezpieczeństwa w walce z bandytyzmem

Dnia 11 bm. premier ob. Osóbka-Morawski przyjął delegację oficerów Ministerstwa Obrony Narodowej z ppłk. inż. Broskim na czele.

Delegacja przedstawiła ob. premierowi dane o zbrodni, jaka miała miejsce 24 kwietnia pod Hrubieszowem, gdzie z rąk bandytów reakcyjnych zginęło 22 żołnierzy garnizonu warszawskiego, konwojujących transport zboża z jednego magazynu do drugiego. Po dokonaniu zbrodni, bandyci podpalili 14 samochodów, w których spłonęło 6-ciu zabitych żołnierzy.

W związku z tym, delegacja oficerów Ministerstwa Obrony Narodowej, w skład której weszli byli żołnierze B Ch., A. K., żołnierze spod Monte Cassino, uczestnicy powstania warszawskiego i żołnierze I-ej armii, ostro zaprotestowała przeciw oświadczeniu posła Baińczyka na ostatniej sesji KRN, jakoby zbrodnicze akty bandytyzmu były objawem samoobrony i zadeklarowała premierowi Rządu Jedności Narodowej gotowość współpracy Wojska Polskiego z organami bezpieczeństwa w walce z bandytyzmem.

Odpowiadając na oświadczenie delegacji oficerów — ob. premier wyraził swe szczere zadowolenie z postawy Wojska Polskiego, w którego szeregach znajdują się synowie ludu polskiego bez względu na różnice partyjne.

Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju przyspieszy zagospodarowanie Ziem Odzyskanych

Bilans zwycięstwa w walce o polskość Ziem Zachodnich

3 i pół miliona Polaków na Ziemiach Odzyskanych. - Do końca roku 5 milionów. - Polscy górnicy z Francji wracają do Ojczyzny

Na uroczystościach wrocławskich wicepremier ob. Gomułka daje w swoim przemówieniu między innymi bilans roku pracy Rządu i narodu polskiego na Ziemiach Odzyskanych. W ciągu roku osiedlono około 3 i pół miliona Polaków z centralnych ziem polskich i z zagranicy. Rząd postawił sobie za zadanie przesiedlenie w ciągu roku bieżącego jeszcze około półtora do 2 milionów Polaków. Wkrótce przybywa kilka tysięcy polskich górników z Francji, którzy przestaną się tułać po obcych krajach i zaczną pracować w swoich kopalniach i na swojej ziemi. Włożono wiele energii w dzieło uruchomienia działów przemysłowych. Tu we Wrocławiu — mówi ob. Gomułka — przykładem tego wielkiego wysiłku może być Państwowa Fabryka Wagonów podniesiona z ruin rękami polskiego robotnika, fabryka, która dziś już wybitnie zasila nasz tabor kolejowy. Wicepremier Gomułka zapowiada, iż w najbliższych dniach wysiedlanie Niemców zostanie przyspieszone, a w najbliższych miesiącach problem niemiecki będzie całkowicie i ostatecznie zlikwidowany.

Przystępujemy obecnie do zorganizowania Rad Narodowych, aby usprawnić pracę aparatu państwowego i administracyjnego. W najbliższym czasie przystąpimy do trwałego uregulowania sprawy tytułów własności na ziemie poniemieckie, które znajdują się w indywidualnym posiadaniu użytkowników. Nie wolno nam zapominać — mówi wicepremier — że prócz przyjaciół mamy wrogów. Prócz tych, którzy popierają nasze granice na Odrze i Nisie są i tacy, którzy próbują je kwestionować. W tym dniu uroczystym musimy złożyć kategoryczny protest przeciwko kwestionowaniu praw Polski do naszych granic zachodnich przez pana Churchilla i jego przyjaciół. W głosowaniu ludowym wykażemy, że Naród Polski ma nieugiętą wolę utrwalenia granic Polski na Odrze i Nisie Łużyckiej.

Hołd prochom

Mieczysława Niedziałkowskiego

Lasek palmirski — miejsce kaźni i grób tysięcy rozstrzelanych Polaków — w dniu 11 maja był widownią olbrzymiej manifestacji jaką stał się pogrzeb Mieczysława Niedziałkowskiego. Na rozległej polanie zgromadził się wielotysięczny tłum, złożony z członków organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych. Panuje cisza i głębokie skupienie. Straż honorową przy trumnie sprawują dawni towarzysze Niedziałkowskiego.

Przyjeżdża wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Szwalbe, towarzysząc małżonce śp. Mieczysława Niedziałkowskiego; do trumny zbliża się premier ob. Osóbka-Morawski, wicepremier ob. Mikołajczyk i inni dostojnicy państwowi.

W imieniu Krajowej Rady Narodowej wiceprezydent ob. Szwalbe dekoruje trumnę najwyższym odznaczeniem państwowym — Krzyżem Grunwaldu I klasy — za niezwykłe zasługi dla kraju położone w walce o postęp i w walce z okupantem. W krótkich, wzruszających słowach wiceprezydent ob. Szwalbe składa hołd pamięci zmarłego; sztandary pochylają się — tłumy zastygają w minutowej ciszy i skupieniu. Z kolei hołd składa premier ob. Osóbka-Morawski, dekorując trumnę w imieniu Rządu Jedności Narodowej medalem „Zwycięstwa i Wolności".

Następnie przemawiają kolejno, w krótkich słowach wspominając świetlaną postać poległego, przedstawiciel PPS — ob. Rusinek, w imieniu PPR — ob. Zambrowski, w imieniu PSL — wicepremier ob. Mikołajczyk oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Przy dźwiękach hymnu robotniczego trumna zostaje spuszczona do grobu, ksiądz odprawia egzekwie. Sztandary pochylone.

Nagle ze wszystkich piersi wyrywa się pieśń — jak ślubowanie wierności hasłom, o które walczył i dla których zginął Mieczysław Niedziałkowski:

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...".

„Szaleńcom nakłada się kaftan bezpieczeństwa..."

Wiceprezydent KRN o naszym stosunku do Niemiec

Wiceprezydent KRN ob. Szwalbe wygłosił na uroczystościach zakończenia „Tygodnia Ziem Odzyskanych" we Wrocławiu przemówienie, w którym poruszył problem niemiecki. Musimy się poważnie zastanowić nad ukształtowaniem przyszłych stosunków Państwa Polskiego z Rzeszą niemiecką. Niestety nie mamy jeszcze bezpośredniego głosu w sprawach niemieckich, ale na szczęście mamy wspólne interesy i poglądy ze Związkiem Radzieckim na tę sprawę. Polsce — jak Związkowi Radzieckiemu — zależy przede wszystkim na tym, by z narodu niemieckiego wyrwać z korzeniami hitleryzm i by prawdziwi demokraci niemieccy objęli rządy, aby uniemożliwić nawrót hitleryzmu. Jak należy to zrobić? Trzeba zlikwidować bazy gospodarcze hitleryzmu, bazy gospodarcze junkrów i kapitalistów niemieckich, trzeba więc zmienić ustrój gospodarczy Rzeszy. Z tego powodu popieramy w interesie bezpieczeństwa Polski reformę rolną w Niemczech, jesteśmy pozytywnie nastawieni do uspołecznienia niemieckiego przemysłu. Uważamy za warunek, od którego w ogóle należy zacząć ustalenie wytycznych polityki Polski w stosunku do Niemiec, zmianę ustroju społeczno-gospodarczego niemieckiego narodu. Granice Rzeszy niemieckiej muszą zapobiec możliwości jej agresji — muszą zabezpieczyć Polsce granicę Odry i Nisy Łużyckiej, a Francji — Ren.

Ob. Szwalbe mówi o winie niemieckich demokratów, którzy nie zapobiegli agresji niemieckiej w roku 1871, ani w roku 1914, nie mówiąc już o roku 1939, gdy to niemal cały naród niemiecki czynnie lub biernie wspierał agresję. Obecna granica między Polską a Niemcami jest konsekwencją roli Krzyżaków, Fryderyka Wielkiego i Hitlera. Szaleńcowi nakłada się kaftan bezpieczeństwa, Niemcom nie uznającym praw i pokoju sąsiadów nadaje się takie ramy przestrzenne, które ułatwią sąsiadom obronę. Demokraci niemieccy powinni być zwolennikami właśnie takich granic, które by uniemożliwiły wypady Niemiec na sąsiadów.

Mówca zakończył oświadczeniem, że odpowiedź na pytania referendum będzie zatwierdzeniem przez cały naród polski zasad manifestu PKWN, będzie wyrazem wysiłków narodu w dziele odbudowy i rozkwitu Dolnego Śląska przy utrwaleniu władzy nowej Polski na tych ziemiach.

—oOo—

Młodzież akademicka u premiera

Dnia 11 bm. w godzinach przedpołudniowych premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski przyjął delegację młodzieży akademickiej, w skład której weszli przedstawiciele akademickich organizacji młodzieżowych i Bratnich Pomocy wszystkich wyższych uczelni stolicy.

W krótkich słowach powitał premiera prof. Arnold, po czym w imieniu młodzieży akademickiej ośrodka warszawskiego ob. Walczak wręczył premierowi czek na sumę 122.000 zł na Pożyczkę Odbudowy Kraju, składając oświadczenie w imieniu warszawskiej młodzieży akademickiej, w którym stwierdził, iż olbrzymia większość młodzieży akademickiej pragnie uczyć się i pracować dla swego kraju i zawsze stanie na wezwanie Rządu Jedności Narodowej

Dziękując przedstawicielom młodzieży, premier podkreślił, że Rząd Jedności Narodowej zajął wobec młodzieży akademickiej bardzo życzliwe stanowisko, w głębokim zrozumieniu wagi rozwoju nauki i kultury oraz konieczność przygotowania nowych kadr inteligencji dla odbudowy kraju.

Nawiązując do zajść akademickich w dniu 3 maja — premier zaapelował do przedstawicieli Bratnich Pomocy i akademickich organizacji młodzieżowych, by dołożyli wszelkich starań, aby uczelnie stolicy nie stały się widownią burd spadkobierców żyletkarzy i pałkarzy przedwojennych. Młodzież akademicka musi w konkretnej pracy nad odbudową kraju znaleźć wspólny język z całym społeczeństwem polskim.

Na zakończenie audiencji — premier zaprosił młodzież akademicką na konferencję dla omówienia stosunków, panujących na wyższych uczelniach. (PAP)

Likwidacja band faszystowskich

na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Katowicach komunikuje: W ostatnich miesiącach można było zaobserwować pewne ożywienie akcji band faszystowskich na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Bandy te dokonały szeregu morderstw na działaczach demokratycznych, funkcjonariuszach U. B. i M. O., wysyłały przedstawicielom partii politycznych i różnym urzędnikom w aparacie państwowym i administracji wyroki śmierci, przeprowadziły wiele napadów rabunkowych na różne instytucje i organizacje, rozpowszechniały antypaństwowe hasła i wydawnictwa itd. W związku z tym władze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach podjęły szeroko zakrojoną akcję dla likwidacji ośrodków bandytyzmu na terenie województwa. Objęła ona w szczególności powiat rybnicki, zawierciański, pszczyński, będziński i bielski.

W wyniku dwutygodniowej akcji ujęto na terenie wyżej wymienionych powiatów 103 członków band, zaś zabitych zostało w walkach ośmiu bandytów. W ręce władz U. B. P. dostała się broń bandytów: 21 karabinów, 23 sztuki krótkiej broni, 10 automatów, 2 karabiny maszynowe, duża ilość amunicji i granatów.

M. in. zlikwidowana została działająca w powiecie rybnickim banda NSZ, na czele której stał niejaki Kania Wiktor, pseudonim „Andrzej", członek PSL (Nr leg. 31486). Kania został zabity w walce. Banda jego ma na sumieniu szereg napadów bandyckich; napad na garbarnię w Orzeszu, w którym zabrano 600 kg skóry, na fabrykę części wagonów kolejowych w Gierartowicach, gdzie bandyci zrabowali 300 tys. zł, przeznaczonych na wypłaty dla robotników oraz liczne napady rabunkowe na wsie. Herszt bandy Kania („Andrzej") był sprawcą dokonanych niedawno morderstw na ob. Buchaliku, sekretarzu PPS w Rybniku, Ćwildińskim, funkcjonariuszu UBP i działaczu PPR — Rajcy.

Poza tym w ręce władz bezpieczeństwa wpadła nielegalna drukarnia WIN w Chorzowie, w której powielano antypaństwowe pisma i hasła. Pismo było rozsyłane przez bandę do urzędów, instytucji i osób prywatnych. Drukarnia wydała przed 1 maja m. in. takie hasła: 1) Każdy PPR-owiec będzie zamordowany! 2) Polacy, którzy wezmą udział w obchodzie 1-go maja, będą zamordowani! 3) Niech żyje rząd Mikołajczyka! 4) Niech żyje rząd Mikołajczyka i PSL!

W powiecie zawierciańskim zlikwidowana została banda NSZ, na czele której stał Lenartowicz Antoni (pseudonim „Lot"). W skład bandy wchodzili m. in. Kowalik Tadeusz z Zawiercia, członek PSL (legitymacja PSL Nr 30607), który raz już zbiegł z więzienia. Banda ta dokonała licznych napadów bandyckich. W pow. rybnickim zlikwidowano grupę Koziołka i grupę Soboty (pseudo „Alf"). Obie te grupy prowadziły agitację przeciw państwu demokratycznemu i rządowi Jedności Narodowej. Na miejscu aresztowania band znaleziono większą ilość broni, drukarnię, radiostację nadawczą, pieczątki nielegalnych organizacji, deklaracje werbunkowe, wzory wyroków śmierci i ostrzeżeń.

W pow. będzińskim zlikwidowano bandę NSZ, która dokonywała napadów na różne instytucje i na funkcjonariuszów UB i MO. Banda szerzyła propagandę przeciw rządowi Jedności Narodowej i za wstępowaniem do PSL. Na miejscach rabunku bandyci pozostawiali pokwitowanie: „Dla organizacji NSZ".

W powiecie pszczyńskim zlikwidowano bandę, złożoną z 36 osób. Banda była w trakcie organizacji, lecz posiadała już zapas broni.

Poza tym w szeregu innych powiatów zlikwidowano drobniejsze grupy bandycko-faszystowskie z bronią w ręku. Z danych jakie posiadają władze UB wynika, że grupy bandyckie, o których mowa, miały na celu dalsze mordy i napady. Tak np. banda Soboty miała konkretny plan zamordowania szeregu członków PPS i PPR w powiecie rybnickim. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku ostatniej akcji władz UB bandom faszystowskim na terenie województwa zadany został poważny cios i że akcja ta jest poważnym krokiem na drodze do stworzenia normalnych warunków bezpieczeństwa na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

—ooo—

Wyroki w procesie konfidentek niemieckich

W drugim dniu procesu trzech konfidentek niemieckich Sąd skazał na karę śmierci oskarżoną Gurtler za współpracę z niemieckim kontrwywiadem podczas okupacji i wydanie w ręce gestapo dwóch polskich działaczy podziemnych.

Oskarżona Baranowska skazana została na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Sprawę Enderle odroczono do 23 maja, celem zbadania poczytalności oskarżonej.

Wiadomości z kraju

ZAKAZ WYWOZU DZIEŁ SZTUKI

WARSZAWA. Dziennik Ustaw R. P. dnia 4 maja zamieszcza dekret o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej.

REFORMA STUDIÓW UNIWERSYTECKICH

WARSZAWA. W dniu 16 maja br. odbędzie się w Ministerstwie Sprawiedliwości konferencja w sprawie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych, zorganizowana staraniem Departamentu Szkolenia Zawodów Prawniczych i Popularyzacji Prawa. W konferencji wezmą udział przedstawiciele świata naukowego oraz władz sądowych.

W CZWARTĄ PODRÓŻ DO FRANCJI

ŁÓDŹ. Dnia 12 maja wyrusza w czwartą podróż do Francji pociąg sanitarny okręgu łódzkiego PCK po chorych rodaków, którzy oczekują możliwości powrotu do ojczyzny. W poprzednich swoich podróżach pociąg przywiózł do kraju ponad 1.500 osób oraz wywiózł z Polski ponad 400 cudzoziemców.

LUDNOŚĆ POLSKA NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW. Do dnia 1.5 rb. znacznie wzrósł stan zasiedlania ludności polskiej na Dolnym Śląsku. Na miasta przypada obecnie około 370 tys. osób, zaś na osadnictwo rolne ponad 500 tys.

Najwięcej Polaków zamieszkuje w powiatach: Wrocław - miasto blisko 100 tys., Kładzko ponad 53 tys. i Ząbkowice około 35 tys.

POLSCY KSIĘŻA NA OPOLSZCZYŹNIE

KATOWICE. Uzupełnienie kadr duchowieństwa polskiego na ziemiach Śląska Opolskiego postępuje naprzód. W powiatach nyskim i grodkowskim polscy księża zajęli miejsca tych księży - Niemców, którzy wyjechali do Niemiec. Prace duszpasterskie na tych terenach prowadzą ponadto polscy zakonnicy.

OPODATKOWANIE BILETÓW TEATRALNYCH NA RZECZ PCK

WARSZAWA. Ukazało się zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki, wydane w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej w sprawie pobierania opłat od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

SPÓŁDZIELCZA KOMISJA ZAGRANICZNA

WARSZAWA. Wszystkie Centrale Spółdzielcze w Polsce utworzyły w Warszawie wspólną Spółdzielczą Komisję Zagraniczną. Głównym zadaniem Komisji jest utrzymywanie kontaktów i wymiana informacji ze spółdzielczym ruchem zagranicznym, a przede wszystkim z Międzynarodowym Związkiem Spółdzielczym.

MIĘDZYMINISTERIALNA KOMISJA TURYSTYCZNA

WARSZAWA. Przy Ministerstwie Komunikacji powołana zostaje do życia Ministerialna Komisja Turystyczna, w skład której wejdą stali delegaci zainteresowanych ministerstw, CUP i Funduszu Wczasów.

KWIECIEŃ — REKORDOWYM MIESIĄCEM WYŁADUNKÓW PORTOWYCH

GDAŃSK. W kwietniu w porcie gdańskim wyładowano 81.326 ton towarów UNRRA, zaś w porcie gdyńskim 129.697 ton, co tworzy ogólną sumę 211.123 ton towarów UNRRA. Wyładunek kwietniowy jest o 90 proc. wyższy od dotychczasowego największego wyładunku miesięcznego.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W WOJSKU

KRAKÓW. W Krakowie zorganizowano spółdzielnię wojskową, która dostarczać będzie artykułów pierwszej potrzeby żołnierzom i ich rodzinom. W najbliższym czasie nastąpi otwarcie szeregu sklepów tej spółdzielni na terenie miasta. Również kasyna oficerskie zorganizowane zostały na zasadach spółdzielczych.

KWIECIEŃ
1946
NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK"
ukazały się następujące nowości:

Assorodobraj N.	Początki klasy robotniczej. Problem rąk roboczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej	200. –
Bromirska A.	Szkoła na harmonię (akordeon) nuty.	250. –
Broniewska J.	Szlakiem I-szej Armii. Zbiór reportaży.	80. –
Chałasiński J.	Społeczna genealogia inteligencji polskiej	60. –
Chrzanowski J.	Joachim Lelewel. Człowiek i pisarz. Wstęp St. Pigonia	140. –
Dąbrowska M.	Ludzie stamtąd. Cykl opowieści. Wyd. 3	120. –
Leśnodorski B.	Konstytucja 3-go Maja, jako dokument oświecenia	25. –
Olcha A.	Nowa Naprawa. Opowieść o chłopskim czynie na Ziemiach Zachodnich	60. –
Ostrowski A.	Hugo Kołłątaj, ojciec demokracji polskiej	35. –
Pająk J.	Pasza w gospodarstwie. Biblioteka rolnicza „Czytelnika"	70. –
Szołochow M.	Cichy Don. Wyd. 2. Część I	100. –
" "	" " " " " II	120. –
Zaliwski S.	Krzewy owocowe. Biblioteka Samopomocy Chłopskiej Nr. 2	25. –
Żeromski S.	Przedwiośnie	200. –

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

2157

Pierwsza rocznica Lubelskiej Orkiestry Symfonicznej

Dnia 17.5 Lubelska Orkiestra Symfoniczna obchodzić będzie pierwszą rocznicę swego istnienia. Jak wiadomo, inicjatorem i organizatorem orkiestry lubelskiej jest ZYGMUNT SZCZEPAŃSKI i dzięki jego wytrwałości, pasji i pracowitości, przy poparciu czynników urzędowych, orkiestra żyje i rozwija się. Rok temu, 17 maja, na pierwszym koncercie symfonicznym wykonano piękny i odpowiedzialny program z Symfonią Niedokończoną Schuberta, koncertem Wieniawskiego i Serenadą Mozarta. Od tego czasu odbyło się w sezonie 45/46 11 koncertów symfonicznych i 11 porannych z programem popularniejszym. Z symfonii usłyszeliśmy: 3 Beethovena, 1 Mozarta, 1 Haydna, 1 Schuberta. Szczytowym punktem w tej dziedzinie była Symfonia V Beethovena, żelazna pozycja repertuaru symfonicznego, której wykonanie udowodniło, że orkiestra lubelska zasługuje na poparcie, tak ze strony sfer urzędowych, jak i szerokiej publiczności. Poza tym wykonano szereg Uwertur kompozytorów polskich i obcych, kilka poematów symfonicznych, wśród których „Step" Noskowskiego stanowił najpoważniejsze osiągnięcie, biorąc pod uwagę trudności techniczne tego utworu, kilka koncertów (w tym Chopina, Wieniawskiego, Haydna, Liszta, Griega itd.) oraz cały szereg drobniejszych utworów.

Bilans pracy Orkiestry przedstawia się poważnie i bogato. Orkiestra jest centralnym punktem ruchu muzycznego w każdym ośrodku, nadaje ton życiu muzycznemu jest głównym czynnikiem wychowawczym kultury muzycznej dla młodzieży. Niechże wysiłki dyrygenta Lubelskiej Orkiestry i zespołu nie idą na marne, niech spotkają się z należytym uznaniem i poparciem społeczeństwa lubelskiego. Na swoją rocznicę Orkiestra przygotowuje pod dyrekcją Z. Szczepańskiego program złożony z utworów Karłowicza z występem EUGENII UMIŃSKIEJ jako solistki. Poza tym powtórzony będzie program sprzed roku na uroczystym poranku symfonicznym.

Życzymy Orkiestrze szczęścia i dalszej owocnej pracy.

G. WOLFY.

„Vorwerker" z obozu Junaków

W dniu 11-ym maja 46 r. Specjalny Sąd Karny w Lublinie skazał na 4 lata więzienia Henryka Wyszyńskiego lat 25, mieszkańca m. Lublina.

Wyszyński oskarżony był o to, że jako „vorwerker" w obozie junaków w Kurowie i Klementowicach działał na szkodę junaka Stefana Kwiatkowskiego oraz drugiego o nieustalonym nazwisku przez wykonanie w stosunku do nich kary chłosty. (Ibk)

Kupon XXX
Poradni Prawnej

Ogrody działkowe i pomocnicze

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Lublinie zawiadamia, że wszelkich informacji w sprawie ogródków działkowych udziela Towarzystwo Ogrodów Działkowych i Osiedli w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 39.

W sprawach Ogrodów Pomocniczych, służących produkcji warzyw dla stołówek, wnioski należy kierować do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — Lublin, Krakowskie Przedmieście 29.

Rzuciła szybkie spojrzenie wokoło. Nachylając się do starcia stołu ściereczką, szepnęła:

— Czeka już trzy godziny. Byliśmy niespokojni... Czy...?

— Nic, nic — rzucił nerwowo. — Gdzie Profesor?

— Zaraz tu będzie, przyjdzie z ulicy, zawiadomię go.

Głośno powiedziała, prostując postać:

— Więc kawa biała i jedno drożdżowe? W tej chwili.

Patrzył za nią aż znikła za bufetem, za drzwiami tylnego pokoju. Przymknął na chwilę powieki. Ciepłe duszne powietrze po szybkiej jeździe w otwartym towarowym wagonie obezwładniało go. Podniecenie ostatnich godzin domagało się odpoczynku. Ale pod przymkniętymi powiekami przepływał jeden tylko obraz: dwie skórzane walizy na drewnianej półce przedziału kolejowego.

Drzwi kawiarni otwierały się nieustannie, Tadeusz za każdym razem rzucał na nie szybkie spojrzenie.

Oto wszedł wysoki, trochę pochylony, siwowłosy pan. Uśmiechnął się z daleka do Tadeusza, zrobił gest powitania ręką. Ot, dwaj znajomi umówili się w kawiarni. Zahlen — wrzasnął głos od stolika lotników.

Spojrzenie wchodzącego zatrzymało się na pani Krystynie, idącej na wezwanie Niemców. W spojrzeniu tym była wyraźna przykrość. Ale już szedł z uśmiechem do stolika Tadeusza.

— Dawno pan na mnie czeka? — spytał głośno, tak, by być słyszanym przy stolikach wokoło.

Przecisnął się ku niemu. Podali sobie dłonie.

Przy sąsiednim stoliku nie było już nikogo, przy następnym trzy pensjonarki raczyły się ciastkami.

Rozmowa była bardzo krótka:

— I co? — spytał Profesor.

Oczy jego za szkłami okularów uważnie patrzyły w szarą ze zmęczenia twarz Tadeusza. W oczach tych była troska i niepokój.

— Źle.

— O, szkoda.

Tak. W Mrozach weszli żandarmi. Rewizja. Nie czekałem zgodnie z instrukcją. Zostawiłem bagaż, uciekłem. Zgodnie z instrukcją, prawda? Wilk mówił wyraźnie... — Głos łamał mu się w straszliwym zdenerwowaniu. Wszystkie wątpliwości powróciły. Może zrobił źle. Może stchórzył. Trzeba mu było uspokojenia.

— W porządku.

Te dwa wyrazy wymówione twardo przez Profesora, były tym, czego potrzebował. Jeden rząd świateł dyskretnie ukrytych zgasł w tej chwili. Przy stoliku zjawiła się pani Krystyna. Na tacy niosła kawę.

— Za kwadrans zamykamy proszę panów — powiedziała monotonnym głosem.

Profesor podniósł ku niej oczy. Uśmiech rozjaśnił i odmłodził mu twarz. Oderwał jednak wzrok od niej i zwrócił się znowu do Tadeusza.

— W porządku — powtórzył. — Pójdzie pan teraz do siebie, odpocznie, wyśpi się. Należy się to panu.

— Czy Profesor sądzi...?

Profesor przerwał mu:

— Jutro pomówimy o wszystkim. — Jutro u mnie o dwunastej. Wilk zamówiony.

— Czy będziesz co pił, Stachu? — spytała Krystyna Profesora.

— Nie, dziękuję. Czekać na ciebie?

— Tak. Poczekaj. Wrócimy razem.

— Płacić! Płacić! — wołano od wszystkich stolików natarczywie.

W miarę jak zbliżała się godzina policyjna, ludzi ogarniała panika, czy aby zdążą do domu na czas. Opowiadane szeptem historie o strzałach do zapóźnionych, o trupach znajdowanych co rano na ustronnych ulicach siały przerażenie. Tadeusz wypił kawę i wstał. Czuł się jak niegdyś, gdy dostał dwójkę w szkole, ale zrzucił ciężar, przyznawszy się rodzicom. Profesor w milczeniu uścisnął mu rękę.

— Do jutra — powiedział.

Tadeusz, otwierając drzwi swego mieszkania kluczem, usłyszał w przedpokoju człapiące kroki gospodyni. Czekała na niego w przedpokoju.

— A, to pan? — powiedziała. — Czekam właśnie, aby panu powiedzieć coś ważnego.

— Co takiego? — spytał z zamaskowanym niepokojem.

— A był tu jakiś młody człowiek, pytał o pana i zostawił kartkę. Gdzie to ja schowałam? Zaraz... zaraz... o, jest! Mówił, że to ważne.

Tadeusz rozwinął świstek papieru i przeczytał nabazgrane ołówkiem słowa:

„Szanowny panie. Obie walizy pana są u mnie. Proszę przyjść jutro rano Filtrowa 142 m. 6. Proszę się nie lękać".

Podpisu nie było.

(d. c. n.)

Bilans zwycięstwa w walce o polskość Ziem Zachodnich

3 i pół miliona Polaków na Ziemiach Odzyskanych. - Do końca roku 5 milionów. - Polscy górnicy z Francji wracają do Ojczyzny

Na uroczystościach wrocławskich wicepremier ob. Gomułka daje w swoim przemówieniu między innymi bilans roku pracy Rządu i narodu polskiego na Ziemiach Odzyskanych. W ciągu roku osiedlono około 3 i pół miliona Polaków z centralnych ziem polskich i z zagranicy. Rząd postawił sobie za zadanie przesiedlenie w ciągu roku bieżącego jeszcze około półtora do 2 milionów Polaków. Wkrótce przybywa kilka tysięcy polskich górników z Francji, którzy przestaną się tułać po obcych krajach i zaczną pracować w swoich kopalniach i na swojej ziemi. Włożono wiele energii w dzieło uruchomienia działów przemysłowych. Tu we Wrocławiu — mówi ob. Gomułka — przykładem tego wielkiego wysiłku może być Państwowa Fabryka Wagonów podniesiona z ruin rękami polskiego robotnika, fabryka, która dziś już wybitnie zasila nasz tabor kolejowy. Wicepremier Gomułka zapowiada, iż w najbliższych dniach wysiedlanie Niemców zostanie przyspieszone, a w najbliższych miesiącach problem niemiecki będzie całkowicie i ostatecznie zlikwidowany.

Przystępujemy obecnie do zorganizowania Rad Narodowych, aby usprawnić pracę aparatu państwowego i administracyjnego. W najbliższym czasie przystąpimy do trwałego uregulowania sprawy tytułów własności na ziemie poniemieckie, które znajdują się w indywidualnym posiadaniu użytkowników. Nie wolno nam zapominać — mówi wicepremier — że prócz przyjaciół mamy wrogów. Prócz tych, którzy popierają nasze granice na Odrze i Nisie są i tacy, którzy próbują je kwestionować. W tym dniu uroczystym musimy złożyć kategoryczny protest przeciwko kwestionowaniu praw Polski do naszych granic zachodnich przez pana Churchilla i jego przyjaciół. W głosowaniu ludowym wykażemy, że Naród Polski ma nieugiętą wolę utrwalenia granic Polski na Odrze i Nisie Łużyckiej.

Hołd prochom

Mieczysława Niedziałkowskiego

Lasek palmirski — miejsce kaźni i grób tysięcy rozstrzelanych Polaków — w dniu 11 maja był widownią olbrzymiej manifestacji jaką stał się pogrzeb Mieczysława Niedziałkowskiego. Na rozległej polanie zgromadził się wielotysięczny tłum, złożony z członków organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych. Panuje cisza i głębokie skupienie. Straż honorową przy trumnie sprawują dawni towarzysze Niedziałkowskiego.

Przyjeżdża wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Szwalbe, towarzysząc małżonce śp. Mieczysława Niedziałkowskiego; do trumny zbliża się premier ob. Osóbka-Morawski, wicepremier ob. Mikołajczyk i inni dostojnicy państwowi.

W imieniu Krajowej Rady Narodowej wiceprezydent ob. Szwalbe dekoruje trumnę najwyższym odznaczeniem państwowym — Krzyżem Grunwaldu I klasy — za niezwykłe zasługi dla kraju położone w walce o postęp i w walce z okupantem. W krótkich, wzruszających słowach wiceprezydent ob. Szwalbe składa hołd pamięci zmarłego; sztandary pochylają się — tłumy zastygają w minutowej ciszy i skupieniu. Z kolei hołd składa premier ob. Osóbka-Morawski, dekorując trumnę w imieniu Rządu Jedności Narodowej medalem „Zwycięstwa i Wolności".

Następnie przemawiają kolejno, w krótkich słowach wspominając świetlaną postać poległego, przedstawiciel PPS — ob. Rusinek, w imieniu PPR — ob. Zambrowski, w imieniu PSL — wicepremier ob. Mikołajczyk oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Przy dźwiękach hymnu robotniczego trumna zostaje spuszczona do grobu, ksiądz odprawia egzekwie. Sztandary pochylone.

Nagle ze wszystkich piersi wyrywa się pieśń — jak ślubowanie wierności hasłom, o które walczył i dla których zginął Mieczysław Niedziałkowski:

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...".

„Szaleńcom nakłada się kaftan bezpieczeństwa..."

Wiceprezydent KRN o naszym stosunku do Niemiec

Wiceprezydent KRN ob. Szwalbe wygłosił na uroczystościach zakończenia „Tygodnia Ziem Odzyskanych" we Wrocławiu przemówienie, w którym poruszył problem niemiecki. Musimy się poważnie zastanowić nad ukształtowaniem przyszłych stosunków Państwa Polskiego z Rzeszą niemiecką. Niestety nie mamy jeszcze bezpośredniego głosu w sprawach niemieckich, ale na szczęście mamy wspólne interesy i poglądy ze Związkiem Radzieckim na tę sprawę. Polsce — jak Związkowi Radzieckiemu — zależy przede wszystkim na tym, by z narodu niemieckiego wyrwać z korzeniami hitleryzm i by prawdziwi demokraci niemieccy objęli rządy, aby uniemożliwić nawrót hitleryzmu. Jak należy to zrobić? Trzeba zlikwidować bazy gospodarcze hitleryzmu, bazy gospodarcze junkrów i kapitalistów niemieckich, trzeba więc zmienić ustrój gospodarczy Rzeszy. Z tego powodu popieramy w interesie bezpieczeństwa Polski reformę rolną w Niemczech, jesteśmy pozytywnie nastawieni do uspołecznienia niemieckiego przemysłu. Uważamy za warunek, od którego w ogóle należy zacząć ustalenie wytycznych polityki Polski w stosunku do Niemiec, zmianę ustroju społeczno-gospodarczego niemieckiego narodu. Granice Rzeszy niemieckiej muszą zapobiec możliwości jej agresji — muszą zabezpieczyć Polsce granicę Odry i Nisy Łużyckiej, a Francji — Ren.

Ob. Szwalbe mówi o winie niemieckich demokratów, którzy nie zapobiegli agresji niemieckiej w roku 1871, ani w roku 1914, nie mówiąc już o roku 1939, gdy to niemal cały naród niemiecki czynnie lub biernie wspierał agresję. Obecna granica między Polską a Niemcami jest konsekwencją roli Krzyżaków, Fryderyka Wielkiego i Hitlera. Szaleńcowi nakłada się kaftan bezpieczeństwa, Niemcom nie uznającym praw i pokoju sąsiadów nadaje się takie ramy przestrzenne, które ułatwią sąsiadom obronę. Demokraci niemieccy powinni być zwolennikami właśnie takich granic, które by uniemożliwiły wypady Niemiec na sąsiadów.

Mówca zakończył oświadczeniem, że odpowiedź na pytania referendum będzie zatwierdzeniem przez cały naród polski zasad manifestu PKWN, będzie wyrazem wysiłków narodu w dziele odbudowy i rozkwitu Dolnego Śląska przy utrwaleniu władzy nowej Polski na tych ziemiach.

—ooo—

Młodzież akademicka u premiera

Dnia 11 bm. w godzinach przedpołudniowych premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski przyjął delegację młodzieży akademickiej, w skład której weszli przedstawiciele akademickich organizacji młodzieżowych i Bratnich Pomocy wszystkich wyższych uczelni stolicy.

W krótkich słowach powitał premiera prof. Arnold, po czym w imieniu młodzieży akademickiej ośrodka warszawskiego ob. Walczak wręczył premierowi czek na sumę 122.000 zł na Pożyczkę Odbudowy Kraju, składając oświadczenie w imieniu warszawskiej młodzieży akademickiej, w którym stwierdził, iż olbrzymia większość młodzieży akademickiej pragnie uczyć się i pracować dla swego kraju i zawsze stanie na wezwanie Rządu Jedności Narodowej

Dziękując przedstawicielom młodzieży, premier podkreślił, że Rząd Jedności Narodowej zajął wobec młodzieży akademickiej bardzo życzliwe stanowisko, w głębokim zrozumieniu wagi rozwoju nauki i kultury oraz konieczność przygotowania nowych kadr inteligencji dla odbudowy kraju.

Nawiązując do zajść akademickich w dniu 3 maja — premier zaapelował do przedstawicieli Bratnich Pomocy i akademickich organizacji młodzieżowych, by dołożyli wszelkich starań, aby uczelnie stolicy nie stały się widownią burd spadkobierców żyletkarzy i pałkarzy przedwojennych. Młodzież akademicka musi w konkretnej pracy nad odbudową kraju znaleźć wspólny język z całym społeczeństwem polskim.

Na zakończenie audiencji — premier zaprosił młodzież akademicką na konferencję dla omówienia stosunków, panujących na wyższych uczelniach. (PAP)

Likwidacja band faszystowskich

na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Katowicach komunikuje: W ostatnich miesiącach można było zaobserwować pewne ożywienie akcji band faszystowskich na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Bandy te dokonały szeregu morderstw na działaczach demokratycznych, funkcjonariuszach U. B. i M. O., wysyłały przedstawicielom partii politycznych i różnym urzędnikom w aparacie państwowym i administracji wyroki śmierci, przeprowadziły wiele napadów rabunkowych na różne instytucje i organizacje, rozpowszechniały antypaństwowe hasła i wydawnictwa itd. W związku z tym władze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach podjęły szeroko zakrojoną akcję dla likwidacji ośrodków bandytyzmu na terenie województwa. Objęła ona w szczególności powiat rybnicki, zawierciański, pszczyński, będziński i bielski.

W wyniku dwutygodniowej akcji ujęto na terenie wyżej wymienionych powiatów 103 członków band, zaś zabitych zostało w walkach ośmiu bandytów. W ręce władz U. B. P. dostała się broń bandytów: 21 karabinów, 23 sztuki krótkiej broni, 10 automatów, 2 karabiny maszynowe, duża ilość amunicji i granatów.

M. in. zlikwidowana została działająca w powiecie rybnickim banda NSZ, na czele której stał niejaki Kania Wiktor, pseudonim „Andrzej", członek PSL (Nr leg. 31486). Kania został zabity w walce. Banda jego ma na sumieniu szereg napadów bandyckich; napad na garbarnię w Orzeszu, w którym zabrano 600 kg skóry, na fabrykę części wagonów kolejowych w Gierartowicach, gdzie bandyci zrabowali 300 tys. zł, przeznaczonych na wypłaty dla robotników oraz liczne napady rabunkowe na wsie. Herszt bandy Kania („Andrzej") był sprawcą dokonanych niedawno morderstw na ob. Buchaliku, sekretarzu PPS w Rybniku, Ćwildińskim, funkcjonariuszu UBP i działaczu PPR — Rajcy.

Poza tym w ręce władz bezpieczeństwa wpadła nielegalna drukarnia WIN w Chorzowie, w której powielano antypaństwowe pisma i hasła. Pismo było rozsyłane przez bandę do urzędów, instytucji i osób prywatnych. Drukarnia wydała przed 1 maja m. in. takie hasła: 1) Każdy PPR-owiec będzie zamordowany! 2) Polacy, którzy wezmą udział w obchodzie 1-go maja, będą zamordowani! 3) Niech żyje rząd Mikołajczyka! 4) Niech żyje rząd Mikołajczyka i PSL!

W powiecie zawierciańskim zlikwidowana została banda NSZ, na czele której stał Lenartowicz Antoni (pseudonim „Lot"). W skład bandy wchodzili m. in. Kowalik Tadeusz z Zawiercia, członek PSL (legitymacja PSL Nr 30607), który raz już zbiegł z więzienia. Banda ta dokonała liczne napadów bandyckich. W pow. rybnickim zlikwidowano grupę Kozioika i grupę Soboty (pseudo „Alf"). Obie te grupy prowadziły agitację przeciw państwu demokratycznemu i rządowi Jedności Narodowej. Na miejscu aresztowania band znaleziono większą ilość broni, drukarnię, radiostację nadawczą, pieczątki nielegalnych organizacji, deklaracje werbunkowe, wzory wyroków śmierci i ostrzeżeń.

W pow. będzińskim zlikwidowano bandę NSZ, która dokonywała napadów na różne instytucje i na funkcjonariuszów UB i MO. Banda szerzyła propagandę przeciw rządowi Jedności Narodowej i za wstępowaniem do PSL. Na miejscach rabunku bandyci pozostawiali pokwitowanie: „Dla organizacji NSZ".

W powiecie pszczyńskim zlikwidowano bandę, złożoną z 36 osób. Banda była w trakcie organizacji, lecz posiadała już zapas broni.

Poza tym w szeregu innych powiatów zlikwidowano drobniejsze grupy bandycko-faszystowskie z bronią w ręku. Z danych jakie posiadają władze UB wynika, że grupy bandyckie, o których mowa, miały na celu dalsze mordy i napady. Tak np. banda Soboty miała konkretny plan zamordowania szeregu członków PPS i PPR w powiecie rybnickim. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku ostatniej akcji władz UB bandom faszystowskim na terenie województwa zadany został poważny cios i że akcja ta jest poważnym krokiem na drodze do stworzenia normalnych warunków bezpieczeństwa na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

—ooo—

Wyroki w procesie konfidentek niemieckich

W drugim dniu procesu trzech konfidentek niemieckich Sąd skazał na karę śmierci oskarżoną Gurtler za współpracę z niemieckim kontrwywiadem podczas okupacji i wydanie w ręce gestapo dwóch polskich działaczy podziemnych.

Oskarżona Baranowska skazana została na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Sprawę Enderle odroczono do 23 maja, celem zbadania poczytalności oskarżonej.

Wiadomości z kraju

ZAKAZ WYWOZU DZIEŁ SZTUKI

WARSZAWA. Dziennik Ustaw R. P. dnia 4 maja zamieszcza dekret o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej.

REFORMA STUDIÓW UNIWERSYTECKICH

WARSZAWA. W dniu 16 maja br. odbędzie się w Ministerstwie Sprawiedliwości konferencja w sprawie reformy uniwersyteckich studiów prawniczych, zorganizowana staraniem Departamentu Szkolenia Zawodów Prawniczych i Popularyzacji Prawa. W konferencji wezmą udział przedstawiciele świata naukowego oraz władz sądowych.

W CZWARTĄ PODRÓŻ DO FRANCJI

ŁÓDŹ. Dnia 12 maja wyrusza w czwartą podróż do Francji pociąg sanitarny okręgu łódzkiego PCK po chorych rodaków, którzy oczekują możliwości powrotu do ojczyzny. W poprzednich swoich podróżach pociąg przywiózł do kraju ponad 1.500 osób oraz wywiózł z Polski ponad 400 cudzoziemców.

LUDNOŚĆ POLSKA NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW. Do dnia 1.5 rb. znacznie wzrósł stan zasiedlania ludności polskiej na Dolnym Śląsku. Na miasta przypada obecnie około 370 tys. osób, zaś na osadnictwo rolne ponad 500 tys.

Najwięcej Polaków zamieszkuje w powiatach: Wrocław - miasto blisko 100 tys., Kładzko ponad 53 tys. i Żabkowice około 35 tys.

POLSCY KSIĘŻA NA OPOLSZCZYŹNIE

KATOWICE. Uzupełnienie kadr duchowieństwa polskiego na ziemiach Śląska Opolskiego postępuje naprzód. W powiatach nyskim i grodkowskim polscy księża zajęli miejsca tych księży - Niemców, którzy wyjechali do Niemiec. Prace duszpasterskie na tych terenach prowadzą ponadto polscy zakonnicy.

OPODATKOWANIE BILETÓW TEATRALNYCH NA RZECZ PCK

WARSZAWA. Ukazało się zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki, wydane w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej w sprawie pobierania opłat od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

SPÓŁDZIELCZA KOMISJA ZAGRANICZNA

WARSZAWA. Wszystkie Centrale Spółdzielcze w Polsce utworzyły w Warszawie wspólną Spółdzielczą Komisję Zagraniczną. Głównym zadaniem Komisji jest utrzymywanie kontaktów i wymiana informacji ze spółdzielczym ruchem zagranicznym, a przede wszystkim z Międzynarodowym Związkiem Spółdzielczym.

MIĘDZYMINISTERIALNA KOMISJA TURYSTYCZNA

WARSZAWA. Przy Ministerstwie Komunikacji powołana zostaje do życia Ministerialna Komisja Turystyczna, w skład której wejdą stali delegaci zainteresowanych ministerstw, CUP i Funduszu Wczasów.

KWIECIEŃ — REKORDOWYM MIESIĄCEM WYŁADUNKÓW PORTOWYCH

GDAŃSK. W kwietniu w porcie gdańskim wyładowano 81.326 ton towarów UNRRA, zaś w porcie gdyńskim 129.697 ton, co tworzy ogólną sumę 211.123 ton towarów UNRRA. Wyładunek kwietniowy jest o 90 proc. wyższy od dotychczasowego największego wyładunku miesięcznego.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W WOJSKU

KRAKÓW. W Krakowie zorganizowano spółdzielnię wojskową, która dostarczać będzie artykułów pierwszej potrzeby żołnierzom i ich rodzinom. W najbliższym czasie nastąpi otwarcie szeregu sklepów tej spółdzielni na terenie miasta. Również kasyna oficerskie zorganizowane zostały na zasadach spółdzielczych.

KWIECIEŃ
1946
NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK"
ukazały się następujące nowości:

Assorodobraj N.	Początki klasy robotniczej. Problem rąk roboczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej	200. –
Bromirska A.	Szkoła na harmonię (akordeon) nuty.	250. –
Broniewska J.	Szlakiem I-szej Armii. Zbiór reportaży.	80. –
Chałasiński J.	Społeczna genealogia inteligencji polskiej	60. –
Chrzanowski J.	Joachim Lelewel. Człowiek i pisarz. Wstęp St. Pigonia	140. –
Dąbrowska M.	Ludzie stamtąd. Cykl opowieści. Wyd. 3	120. –
Leśnodorski B.	Konstytucja 3-go Maja, jako dokument oświecenia	25. –
Olcha A.	Nowa Naprawa. Opowieść o chłopskim czynie na Ziemiach Zachodnich	60. –
Ostrowski A.	Hugo Kołłątaj, ojciec demokracji polskiej	35. –
Pająk J.	Pasza w gospodarstwie. Biblioteka rolnicza „Czytelnika"	70. –
Szołochow M.	Cichy Don. Wyd. 2. Część I	100. –
" "	" " " " " II	120. –
Zaliwski S.	Krzewy owocowe. Biblioteka Samopomocy Chłopskiej Nr. 2	25. –
Żeromski S.	Przedwiośnie	200. –

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

2157

Pierwsza rocznica Lubelskiej Orkiestry Symfonicznej

Dnia 17.5 Lubelska Orkiestra Symfoniczna obchodzić będzie pierwszą rocznicę swego istnienia. Jak wiadomo, inicjatorem i organizatorem orkiestry lubelskiej jest ZYGMUNT SZCZEPAŃSKI i dzięki jego wytrwałości, pasji i pracowitości, przy poparciu czynników urzędowych, orkiestra żyje i rozwija się. Rok temu, 17 maja, na pierwszym koncercie symfonicznym wykonano piękny i odpowiedzialny program z Symfonią Niedokończoną Schuberta, koncertem Wieniawskiego i Serenadą Mozarta. Od tego czasu odbyło się w sezonie 45/46 11 koncertów symfonicznych i 11 porannych z programem popularniejszym. Z symfonii usłyszeliśmy: 3 Beethovena, 1 Mozarta, 1 Haydna, 1 Schuberta. Szczytowym punktem w tej dziedzinie była Symfonia V Beethovena, żelazna pozycja repertuaru symfonicznego, której wykonanie udowodniło, że orkiestra lubelska zasługuje na poparcie, tak ze strony sfer urzędowych, jak i szerokiej publiczności. Poza tym wykonano szereg Uwertur kompozytorów polskich i obcych, kilka poematów symfonicznych, wśród których „Step" Noskowskiego stanowił najpoważniejsze osiągnięcie, biorąc pod uwagę trudności techniczne tego autora, kilka koncertów (w tym Chopina, Wieniawskiego, Haydna, Liszta, Griega itd.) oraz cały szereg drobniejszych utworów.

Bilans pracy Orkiestry przedstawia się poważnie i bogato. Orkiestra jest centralnym punktem ruchu muzycznego w każdym ośrodku, nadaje ton życiu muzycznemu jest głównym czynnikiem wychowawczym kultury muzycznej dla młodzieży. Niechże wysiłki dyrygenta Lubelskiej Orkiestry i zespołu nie idą na marne, niech spotkają się z należytym uznaniem i poparciem społeczeństwa lubelskiego. Na swoją rocznicę Orkiestra przygotowuje pod dyrekcją Z. Szczepańskiego program złożony z utworów Karłowicza z występem EUGENII UMIŃSKIEJ jako solistki. Poza tym powtórzony będzie program sprzed roku na uroczystym poranku symfonicznym.

Życzymy Orkiestrze szczęścia i dalszej owocnej pracy.

G. WOLFY.

„Vorwerker" z obozu Junaków

W dniu 11-ym maja 46 r. Specjalny Sąd Karny w Lublinie skazał na 4 lata więzienia Henryka Wyszyńskiego lat 25, mieszkańca m. Lublina.

Wyszyński oskarżony był o to, że jako „vorwerker" w obozie junaków w Kurowie i Klementowicach działał na szkodę junaka Stefana Kwiatkowskiego oraz drugiego o nieustalonym nazwisku przez wykonanie w stosunku do nich kary chłosty. (lbk)

Kupon XXX
Poradni Prawnej

Ogrody działkowe i pomocnicze

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Lublinie zawiadamia, że wszelkich informacji w sprawie ogródków działkowych udziela Towarzystwo Ogrodów Działkowych i Osiedli w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 39.

W sprawach Ogrodów Pomocniczych, służących produkcji warzyw dla stołówek, wnioski należy kierować do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — Lublin, Krakowskie Przedmieście 29.

Rzuciła szybkie spojrzenie wokoło. Nachylając się do starcia stołu ściereczką, szepnęła:

— Czeka już trzy godziny. Byliśmy niespokojni... Czy...?

— Nic, nic — rzucił nerwowo. — Gdzie Profesor?

— Zaraz tu będzie, przyjdzie z ulicy, zawiadomię go.

Głośno powiedziała, prostując postać:

— Więc kawa biała i jedno drożdżowe? W tej chwili.

Patrzył za nią aż znikła za bufetem, za drzwiami tylnego pokoju. Przymknął na chwilę powieki. Ciepłe duszne powietrze po szybkiej jeździe w otwartym towarowym wagonie obezwładniało go. Podniecenie ostatnich godzin domagało się odpoczynku. Ale pod przymkniętymi powiekami przepływał jeden tylko obraz: dwie skórzane walizy na drewnianej półce przedziału kolejowego.

Drzwi kawiarni otwierały się nieustannie, Tadeusz za każdym razem rzucał na nie szybkie spojrzenie.

Oto wszedł wysoki, trochę pochylony, siwowłosy pan. Uśmiechnął się z daleka do Tadeusza, zrobił gest powitania ręką. Ot, dwaj znajomi umówili się w kawiarni. Zahlen — wrzasnął głos od stolika lotników.

Spojrzenie wchodzącego zatrzymało się na pani Krystynie, idącej na wezwanie Niemców. W spojrzeniu tym była wyraźna przykrość. Ale już szedł z uśmiechem do stolika Tadeusza.

— Dawno pan na mnie czeka? — spytał głośno, tak, by być słyszanym przy stolikach wokoło.

Przecisnął się ku niemu. Podali sobie dłonie.

Przy sąsiednim stoliku nie było już nikogo, przy następnym trzy pensjonarki raczyły się ciastkami.

Rozmowa była bardzo krótka:

— I co? — spytał Profesor.

Oczy jego za szkłami okularów uważnie patrzyły w szarą ze zmęczenia twarz Tadeusza. W oczach tych była troska i niepokój.

— Źle.

— O, szkoda.

Tak. W Mrozach weszli żandarmi. Rewizja. Nie czekałem zgodnie z instrukcją. Zostawiłem bagaż, uciekłem. Zgodnie z instrukcją, prawda? Wilk mówił wyraźnie... — Głos łamał mu się w straszliwym zdenerwowaniu. Wszystkie wątpliwości powróciły. Może zrobił źle. Może stchórzył. Trzeba mu było uspokojenia.

— W porządku.

Te dwa wyrazy wymówione twardo przez Profesora, były tym, czego potrzebował. Jeden rząd świateł dyskretnie ukrytych zgasł w tej chwili. Przy stoliku zjawiła się pani Krystyna. Na tacy niosła kawę.

— Za kwadrans zamykamy proszę panów — powiedziała monotonnym głosem.

Profesor podniósł ku niej oczy. Uśmiech rozjaśnił i odmłodził mu twarz. Oderwał jednak wzrok od niej i zwrócił się znowu do Tadeusza.

— W porządku — powtórzył. — Pójdzie pan teraz do siebie, odpocznie, wyśpi się. Należy się to panu.

— Czy Profesor sądzi...?

Profesor przerwał mu:

— Jutro pomówimy o wszystkim. — Jutro u mnie o dwunastej. Wilk zamówiony.

— Czy będziesz co pił, Stachu? — spytała Krystyna Profesora.

— Nie, dziękuję. Czekać na ciebie?

— Tak. Poczekaj. Wrócimy razem.

— Płacić! Płacić! — wołano od wszystkich stolików natarczywie.

W miarę jak zbliżała się godzina policyjna, ludzi ogarniała panika, czy aby zdążą do domu na czas. Opowiadane szeptem historie o strzałach do zapóźnionych, o trupach znajdowanych co rano na ustronnych ulicach siały przerażenie. Tadeusz wypił kawę i wstał. Czuł się jak niegdyś, gdy dostał dwójkę w szkole, ale zrzucił ciężar, przyznawszy się rodzicom. Profesor w milczeniu uścisnął mu rękę.

— Do jutra — powiedział.

Tadeusz, otwierając drzwi swego mieszkania kluczem, usłyszał w przedpokoju człapiące kroki gospodyni. Czekała na niego w przedpokoju.

— A, to pan? — powiedziała. — Czekam właśnie, aby panu powiedzieć coś ważnego.

— Co takiego? — spytał z zamaskowanym niepokojem.

— A był tu jakiś młody człowiek, pytał o pana i zostawił kartkę. Gdzie to ja schowałam? Zaraz... zaraz... o, jest! Mówił, że to ważne.

Tadeusz rozwinął świstek papieru i przeczytał nabazgrane ołówkiem słowa:

„Szanowny panie. Obie walizy pana są u mnie. Proszę przyjść jutro rano Filtrowa 142 m. 6. Proszę się nie lękać".

Podpisu nie było.

(d. c. n.)

Kalendarzyk

MAJ **13** poniedziałek

Dziś Pankracego
Jutro: Serwacego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	23-83

Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Matura" zostanie jeszcze jeden raz odegrana w poniedziałek dn. 13 maja, ustępując miejsca ostatniej nowości literackiej „Łamach" Tadeusza Brezy i Stanisława Dygata.

Rzecz dzieje się w Warszawie w czasie okupacji niemieckiej w latach 1943. Sztukę tę z właściwym sobie pietyzmem wyreżyserowała Gustawa Błońska. Obsadę ról stanowią: J. Martini, H. Skrzydłowska, A. Żeliska, Z. Borkowski, M. Chmielarczyk, Z. Chmielewski, J. Kondrat, J. Klejer, E. Kowalczyk, L. Łuszczewski, J. Pichelski, J. Śliwa, W. Wacławski i inni. Dekoracje: Z. Węgierkowej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA gra codziennie o godz. 19-ej cieszącą się ogromnym powodzeniem wiosenną rewię Br. Broka, Zdz. Gozdawy i W. Stępnia pt.: „Powitanie bzów". Dekoracje prof. Teodora Gałysza. Reżyseria Bronisława Broka. Udział bierze cały zespół. Teatr Domu Żołnierza prosi o zaopatrywanie się w bilety w kasie przedsprzedaży od godz. 12-ej, celem uniknięcia natłoku.

APOLLO. „Subretka". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

BAŁTYK. „Dwaj żołnierze", Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

KINO DOMU ŻOŁNIERZA wyświetla baśń filmową p. t. „Za siedmioma górami". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa. Początek seansów: godz. 15, 17 i 19. W niedziele i święta pocz. pierwszego seansu o godz. 13-tej.

KINO RIALTO wyświetla film pt. „Manewry miłosne". W rol. gł. T. Mankiewiczówna, A. Żabczyński, St. Sielański. Nadprogram: Odrą do Bałtyku.

TEATR BE-MOL. Z powodu wyjazdu Teatru na prowincję przedstawienie w dniu dzisiejszym nie odbędzie się.

Lubelski agent gestapo stanie przed sądem

Na dzień 20 maja 1946 roku wyznaczona została przed Sądem Specjalnym w Lublinie rozprawa przeciwko Antoniemu Józefowi Niewiadomskiemu, szewcowi z Lublina.

Niewiadomski oskarżony jest o to, że w czasie okupacji niemieckiej w Lublinie jako konfident gestapo działał na szkodę Polaków. W listopadzie 1942 roku wydał Jana Orłowskiego władzom niemieckim jako zbierającego składki na nielegalne organizacje polskie i czytającego prasę podziemną, w wyniku czego Orłowskiego aresztowano i osadzono w obozie, gdzie go zamordowano. Niewiadomski doniósł gestapo o sprzedaży przez Antoniego Podeszwę 25 kg. skóry, na skutek czego Podeszwę zatrzymano. Poza tym Niewiadomski, wykorzystując stanowisko agenta gestapo, za spożyte w restauracji Tadeusza Kawałka napoje alkoholowe płacił ceny urzędowe, wiedząc o tym, że Kawałek za artykuły te płacił ceny wolnorynkowe.

—ooo—

Nie leczcie się u Znachorów

58-letnia S.J. wyjechała na wieś w odwiedziny do znajomych. Pani S. od dłuższego czasu cierpiała na artretyzm i właśnie na wsi dostała silniejszego ataku. Ale przecież wiejskie kumoszki na wszystko znajdą radę. Poradziły więc pani S., aby nazbierała jakiegoś tajemniczego ziela, roztarła je i zrobiła z tej maści okłady na nogi. Kuracja ta jest niezawodnym środkiem na bóle artretyczne. Pełna dobrej wiary w wynik kuracji i wdzięczności dla usłużnych sąsiadów p. S. z całą dokładnością przeprowadziła kurację. Lecz jakże innym był wynik od zapowiedzianego. Obie nogi chorej pokryły olbrzymiej wielkości bąble. Przewieziono chorą do Pogotowia Ratunkowego, a stamtąd do szpitala. Kuracja będzie trwała kilka tygodni.

6 lat więzienia

Wyrokiem Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie dnia 10.5.46 r. Antoni Martynowski lat 45, skazany został na sześć lat więzienia.

Martynowski oskarżony był o to, że w czasie okupacji niemieckiej, jako volksdeutsch i pracownik niemieckiego Urzędu Pracy w Lublinie wyzyskiwał położenie Polaków, wytworzone przez okupanta, przez przyjmowanie poczęstunków jako wynagrodzenia od zainteresowanych osób w związku ze swoim stanowiskiem w Lubelskim „Arbeitsamcie". (ibk)

—ooo—

Jedyna sprawa rehabilitacji w Lublinie

Sąd Grodzki rozpoznawszy po przeprowadzeniu sprawy jawnej w dniu 2.5.46 r. wniosek o rehabilitacji ob. Stefana Lewandowskiego, urodzonego w 1895 r. w Łodzi, wpisanego do 3-ej grupy niemieckiej listy narodowościowej na terenie Łodzi postanowił przyznać Lewandowskiemu pełnię praw obywatelskich.

Rehabilitacja nastąpiła na podstawie tego, że wpisano Stefana Lewandowskiego na niemiecką listę narodowościową wbrew jego woli. Lewandowski przez cały czas trwania okupacji niemieckiej zachował polską odrębność narodowościową, przechował Polaka, zbiegłego z robót przymusowych w Niemczech, pomagał finansowo Polakom, uchronił przed wywiezieniem do Niemiec kilka osób i pozostawał w kontakcie z organizacjami podziemnymi. (ibk)

Komunikat PPS

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Lublinie podaje do wiadomości, że ob. Mietelski Adolf, zamieszkały w Lublinie, ul. Wieniawska 8 m. 22, został skreślony z listy członków Polskiej Partii Socjalistycznej z dniem 10 maja 1946 r.

—ooo—

Komisja kwalifikacyjna Zw. Zaw. Muzyków w Lublinie

Zarząd Okręgowy Z.Z.M. w Lublinie zawiadamia, że w czasie od 1-go do 31 maja odbywać się będzie w lokalu Państwowych Szkół Muzycznych kwalifikowanie zawodowych muzyków, zrzeszonych w Związku Zawodowym.

Informacji szczegółowych dotyczących sposobu kwalifikowania jak również terminów urzędowania poszczególnych komisji udziela sekretariat Związku codziennie w godz. od 9 do 14.

Muzycy, którzy nie zgłoszą się w oznaczonym terminie do kwalifikacji, zostaną ze Związku skreśleni.

Kwalifikowanie w Sekcji solistów śpiewaków odbędzie się we wtorek dn. 14.5 o godz. 18.30 w sali wokalnej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

—ooo—

Odczyt o Mickiewiczu

W poniedziałek, dnia 13 maja, o godz. 18-ej odbędzie się w sali 19 Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zebranie sekcji naukowej Towarzystwa Naukowego im. Mickiewicza. Referat na temat „Stosunek Adama Mickiewicza do Towiańskiego" wygłosi Jan Słomkowski.

Mydło „JAWA" i „PLON"

Doskonałej jakości — Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. — LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8
2214

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia — tylko dobra pasta.
Pastą do obuwia
„STANGARD"
Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94
2015

JUTRO

JUTRO rozpoczyna się bogate ciągnienie I-ej klasy.
Wygrane tej klasy wynoszą
4,758,000 zł.
JUTRO zatym, kto dba o dobro swoje i swoich najbliższych, stanie z losem zakupionym u
MORAJNEGO
do urny szczęścia po szczęście, pomnąc, że losy Kolektury Morajnego wygrywają. Zatym jeszcze dziś kup szczęśliwy los w Kolekturze
MORAJNEGO
Lublin, Krakowskie Przedmieście 29
1/4 losy kosztuje 50 zł. cały 200 zł.
2126

NOWY NUMER „ODRODZENIA"

Nowy (19) numer „Odrodzenia" zawiera żywy materiał literacki, krytyczny i publicystyczny.

Z okazji 100 rocznicy urodzin Sienkiewicza **Stefan Papée** omawia arcydzieło tego pisarza „W pustyni i w puszczy".

Mieczysław Pruszyński zamieszcza pracę z cyklu swoich reportarzy wojennych („Zima francuska 1939/40"). **Wiesław Osterloff** pisze o szkodliwym wychowawczo wpływie bajek niemieckich na psychikę dziecięcą („Kryminalistyka i bajki Grimma"). **Krystyna Kuliczkowska** zamieszcza analizę formalną „Powrotu taty" Mickiewicza. **Zbigniew Przygórski** omawia poruszany już na łamach problem Mazurów. („Odrodzenia").

Prozę „autentyczną" reprezentuje wyróżnione na Konkursie Związku Literatów opowiadanie **Zofii Żytyńskiej** „Zwycięzca"!

Utwory poetyckie zamieszczają **Jan Huszcza i Roman Bratny.**

Ponadto w numerze utwory stałych i dobrze już znanych czytelników i współpracowników „Odrodzenia"; **Wacława Kubackiego, Tadeusza Brezy i Józefa Sieradzkiego.** Recenzje z książek, kwestia muzyczna, przegląd teatralny numer 19 „Odrodzenia" uzupełniają.

2151

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

WSZYSCY, którzy w okresie okupacji niemieckiej otrzymali świadectwa z ukończenia szkoły kupieckiej (I stopnia), lub szkoły specjalnej (II stopnia), mogą je zamienić na normalne świadectwa małej lub dużej matury handlowej po złożeniu egzaminów z przedmiotów ogólnokształcących. Kurs ze specjalnie przystosowanym programem rozpoczyna się 1 czerwca r. b. Zapisy do dnia 31 maja 1946 roku przyjmuje kancelaria Szkoły Vetterów, Bernardyńska 14, godzina 16—18. 2118

PRACA

KSIĘGOWYCH samodzielnych do browarów na Śląsku poszukujemy. Podania z życiorysem kierować do Filii Biura Ogłoszeń „PAP", Zabrze, ul. Wolność 287. 2152

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

PLACE, DOMY, sprzedaż, pomiary, plany, Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin Sądowa 4. 1981

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59, godzina 10—12. 1970

PIANINO krzyżowe w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość Rynek 23—30. 2107

TRYKOTARSKIE maszyny sprzedam, płaskie, nr nr 7x50, 10x70, 8x27, 13x22 cm., okrągła renderka, 3 cylindry, 4 i pół cala na 90 — 108 i 198 igieł Kettel — Kellera nr 15. Wszystko w dobrym stanie z igłami. Lublin, Rynek 6 b. Konopka. 2145

DO SPRZEDANIA para koni pociągowych siedmioletnich i platforma ogumiona, nośność 2 i pół tony. Zgłoszenia Młyn w Krzczonowie, względnie Młyn w Jakubowicach Murowanych. 2146

ZGUBY

ZGUBIONO TORBĘ beżową, dnia 8 maja 1946 roku. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie dokumentów i drobiazgów pamiątkowych. Pieniądze oraz torbę proszę zatrzymać. 2127

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia, wydany przez Zarząd gminy Wólka, na nazwisko Rybki Jana, zamieszkałego w Pliścinie pow. Lublin. 2062

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, względnie pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia do Administracji Gazety Lubelskiej pod „solidny lokator". 2112

ZAMIENIĘ mieszkanie 1 pokojowe z kuchnią w śródmieściu na dwa pokoje z kuchnią w rejonie ulicy Szopena. Zgłoszenia Administracja „Gazety Lubelskiej". 2141

RÓŻNE

„ROLNIK" Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Janowie Lubelskim, połączona w roku 1943 ze Spółdzielczym Stowarzyszeniem Spożywców z odpowiedzialn. udziałami w Janowie Lubelskim, podaje do wiadomości członkom Spółdzielni, że w czasie ostatnich działań wojennych (w lipcu 1944) zostały zniszczone rejestry członków i księgi udziałowców, oraz wszystkie księgi i dokumenty buchalteryjne Spółdzielni. Zarząd Spółdzielni, chcąc odtworzyć dawną ewidencję członków i wysokość wpłaconych udziałów, prosi członków Spółdzielni do zgłoszenia się w terminie do dnia 1-go września 1946 r. w biurze Spółdzielni w Janowie Lubelskim, ul. Bialska z legitymacjami członkowskimi, względnie kwitami na wpłacone udziały w celu wciągnięcia ich do rejestru członków. Wszyscy, którzy nie zgłoszą się w oznaczonym terminie, utracą prawa członkowskie Spółdzielni.

Janów Lub., dnia 15 kwietnia 1946 r.
2154 Zarząd

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—5962 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski